

Głuchów 6.11.2007

W maju tego roku wyjechałam za
naszym pośrednictwem do pracy w
Angli. Byłam tam prawie cztery miesiące.
Dziękuję za pośrednictwo. Nasza firma
okazała się niawygodna i solidna.
Jestem bardzo zadowolona. Zauważyłam
poróżność innych ludzi. Pracodawca
w Angli załatwił wszelkie formalności
związane z pobytami i pracą.
Dlatego stawając się o pomocny wyjazd
do pracy chcę skorzystać znowu z
naszej oferty. Dziękuję za pomoc

Erzyna G.....

Mam na imię Tomasz, jestem mieszkańcem Bydgoszczy. W ubiegłym 2006 roku wyjechałem za pośrednictwem Ośrodka „PNJO” w Bydgoszczy do pracy sezonowej przy zbiorach owoców i warzyw. Zostałem zatrudniony na farmie Rovery R Reule i byłem tam przez okres trzech miesięcy. Warunki mieszkaniowe przeszły moje najśmielsze oczekiwania.

W caravanach znajdowały się sanitariaty, kuchnia, telewizor, prąd, gaz. Pracowałem przy zbiorze truskawek a wynagrodzenie spełniło moje oczekiwania finansowe, ale pragnę tu dodać, iż praca fizyczna, którą wykonywałem była bardzo ciężka.

Stwierdzam, iż warunki zatrudnienia i zamieszkania zgodne były z treścią umowy zawartą pomiędzy mną a Ośrodkiem „PNJO” w Bydgoszczy.

W 2007 roku ponownie postanowiłem skorzystać z usług Ośrodka „PNJO” w Bydgoszczy. Wyjechałem w kwietniu tego roku do pracy na farmę Valley Produkt, gdzie zostałem zatrudniony przy zbiorze pietruszki. Wystąpiły tam pewne utrudnienia, gdyż był kompletny brak kontaktu z farmerem jak i z managerem. Nie wiedzieliśmy /mówię o grupie/, jakie mamy wynagrodzenie. Wypłacano nam tylko tygodniówki w wysokości 40 funtów. Nie wypłacano nam także nadgodzin. Warunki zakwaterowania były dobre. Podczas pobytu w pracy zostaliśmy okradzeni a policja angielska nie była zainteresowana naszym zgłoszeniem. Po tym wydarzeniu „czara goryczy się przelała” i postanowiliśmy skontaktować się z Ośrodkiem „PNJO” w Bydgoszczy. Osobiście rozmawiałem z Dyrektorem Ośrodka Panem Ryszardem Sobiechowskim, który natychmiast zajął się naszym problemem. Wiem, że Dyrektor Ośrodka skontaktował się z organizatorem firmą „Fruitfull” i zostałem przeniesiony do pracy na farmę Brik House Farm. Dzięki pełnemu zrozumieniu i szybkiej reakcji Ośrodka jak i Organizatora, problem mój został natychmiast rozwiązany. Na farmie, do której trafiłem były świetne warunki zakwaterowania jak i zarobkowania. W związku z tym, że jest to jedna z mniejszych farm, pobyt mój nie trwał tam długo. Następnie zostałem przeniesiony na farmę Cobrey. Jest ona jedną z bardziej przygotowanych farm, która zapewnia świetne warunki socjalne/ sanitariaty, ciepła woda, prysznic, gaz i inne wygody/. Praca była też zapewniona. Później przeniosłem się na farmę Edward Winson. Z powodu złych warunków atmosferycznych wystąpił przestój w pracy, ale już

potem miałem na bieżąco zapewnioną pracę. Warunki mieszkaniowe były dobre. Manager na tej farmie na bieżąco zajmował się naszymi problemami. Był bardzo operatywny, kontaktowy i serdeczny. Raz w miesiącu właściciel farmy organizował dla pracowników wspólnego grilla połączonego z zabawą. W każdą niedzielę organizował nam wycieczki. I tak za niewielką opłatą zwiedziliśmy Londyn, Cambridge i inne ciekawe miasta. Na farmie była kawiarenka internetowa, siłownia, boisko do koszykówki oraz salka do pin-ponga. W pobliskim miasteczku był basen, a po 20 minutach spaceru od farmy mieliśmy morze. W październiku 2007 roku zadowolony i bogatszy w doświadczenia wróciłem do Polski. Moje zarobki, pomimo ciężkiej pracy były rewelacyjne.

Pobyt na farmach, jak i ludzi z którymi i dla których pracowałem będę wspominał mile.

Szczególne słowa podziękowania należą się Ośrodkowi „PNJO” w Bydgoszczy jak i Organizatorowi Firmie „Fruitfull”. Ośrodek jak i Organizator to firmy profesjonalne, solidne i wiarygodne. Ja jako uczestnik wyjazdów do prac sezonowych, następnym razem będę korzystał z usług Ośrodka „PNJO” w Bydgoszczy.

Tomasz W

Tomasz W

OSRODEK PNJO

Od: ak .pl]
Wysłano: 28 października 2007 16:13
Do: info@epic.pl
Temat: Podziekowania ::--))

WITAM!!!!

Chciałabym Wam serdecznie podziękować za umożliwienie zarówno mi jak i wielu innym osobom wyjazdu do Wielkiej Brytanii.

Po przyjeździe na miejsce obawy jakie miałam będąc jeszcze w Polsce szybko prysnęły. W 100% wywiązaliście się z obietnic jakie składaliście w biurze.

Dziękuję Wam za to że jesteście wiarygodni oraz w pełni wywiązujecie się z obietnic.

Już trzy razy miałam możliwość wyjazdu oraz zarobku w UK dzięki Waszej firmie.

Wszystkim którzy zastanawiają się nad wyjazdem do pracy w UK serdecznie polecam Wasze biuro. To dzięki Wam zobaczyłam jak żyją ludzie na wyspie, podszkoliłam język oraz zawarłam wiele nowych znajomości. Zarobiłam również naprawdę dobre pieniądze::--)) Na Was naprawdę można liczyć i za to jeszcze raz serdecznie Wam dziękuję.

Pozdrawiam!!!

Magda